

ks. Jakub Kuchta

Wartość historii w integralnym wychowaniu dziecka w rodzinie

Wstęp

Podjmując tematykę rodziny z wartością rodziny, która jest jednym z najcenniejszych dóbr ludzkości¹ należy ukazać wartość rodziny jako takiej oraz podjąć refleksję nad wartościami, które będąc obecnymi w kształtowaniu się rodziny stanowią jej fundament, nadając jej swoistego charakteru i niepowtarzalności pośród innych grup społecznych. W niniejszym artykule zostanie przedstawiona refleksja na temat wartości historycznego dziedzictwa jako elementu istotnego w procesie wychowania, który odbywa się we wspólnocie rodzinnej. Kształtowanie właściwych postaw u dzieci i dążenie do ich harmonijnego rozwoju wymaga całościowego podejścia do wychowanka jako osoby. To podejście personalistyczne realizuje się w integralnym wychowaniu, które odpowiada chrześcijańskiej antropologii. Zakłada ona pojmowanie człowieka jako całości i stymulowanie rozwoju wszystkich sfer osobowości, bez pomijania jakiegokolwiek z nich. Dziś niestety wiele nurtów filozoficznych, mających wpływ na współczesną pedagogikę próbuje podchodzić do zagadnień wychowawczych

w sposób wybiórczy, pomijając przestrzeń religijności czy moralności wychowanków². W związku z tym istotne staje się ukazanie znaczenia historii jako wartości, która powinna być przekazywana w procesie integralnego wychowania, stanowiąc cenną pomoc w budowaniu właściwej tożsamości dziecka w rodzinie i społeczeństwie.

1. Rodzina podstawową przestrzenią wychowawczą

Urząd Nauczycielski Kościoła w Dekrecie o Wychowaniu Chrześcijańskim *Gravissimum educationis* przypomina: „Ponieważ rodzice dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu zobowiązani są do wychowania potomstwa i dlatego należy ich uważać za pierwszych i najlepszych wychowawców. Wychowawcze oddziaływanie rodziców jest tak ważne, że trudno je czymkolwiek zastąpić. Do rodziców należy bowiem stworzenie takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która sprzyjałaby spójnemu osobowemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych potrzebnych każdemu społeczeństwu”³.

¹ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 1.

² Por. M. Gizowski, *Niebezpieczne nurty i idee filozoficzno-pedagogiczne XX wieku*, Koszalin 2015, s. 6.

³ Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 3.

Narodziny potomstwa są dla małżonków zarówno realizacją ich powołania do miłości, które w zaszczytny sposób spełnia się przez oddanie daru z samego siebie poprzez stanie się współpracownikiem samego Boga udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej, jak i przyjęciem płynącej od Boga odpowiedzialności, gdyż poprzez ich miłość rodzicielską dziecko dostrzega znak miłości samego Stwórcy⁴. Rodzice będący współautorami stworzenia nowych istnień ludzkich w swojej miłości rodzicielskiej wyrażają, to co jest misją i odpowiedzialnością – duszą i normą całego ich działania wychowawczego⁵. Ponadto rodzicielskie prawo i obowiązek wychowania potomstwa, ponieważ wynika z udziału w powstaniu nowego życia, jest w stosunku do tej wspólnoty zadaniem pierwotnym. Rodzice, przez to, że dali życie dziecku są jego pierwszymi wychowawcami. Uczestnictwo w nowym życiu sprawia oprócz tego, że rodzice nie mogą przekazać nabytych w ten sposób zadań wychowawczych innym. Ponadto nikt, żadna instytucja ani grupa społeczna nie ma prawa do uzurpowania sobie tych fundamentalnych praw wychowawczych⁶. Rodzice będący pierwszymi wychowawcami dla swoich dzieci stają wobec wielkiego i pięknego wyzwania. Ponieważ działa ono na trudnym materiale ludzkim, człowieku, który nie jest „białą kartą”, na której można zapisać co się uważa za słuszne prawdziwe i mądre wychowanie staje się prawdziwą sztuką czy nawet „sztuką sztuk”⁷. Ten trud wychowawczy rodziców będącym ich przywilejem i zadaniem jest o tyle trudny, iż świat daje im wiele sposobów

metod i koncepcji wychowania, których wybór będzie skutkował nie tylko na konkretne dziecko, które poddawane jest procesom wychowawczym, ale na całą rzeczywistość, którą w przyszłości będzie współtworzyło. To w jaki sposób człowiek będzie formowany w przyszłości oddziaływać będzie na wszystkich, z którymi będzie miał kontakt. Począwszy od samych rodziców i rodziny, poprzez znajomych, kolegów a także następne pokolenia, które także staną się spadkobiercami i uczestnikami procesów wychowawczych.

2. Współczesne zagrożenia dla wychowania integralnego

Niezwykle ważne jest rozpoznanie i dobór zarówno odpowiednich metod wychowawczych, jak i przede wszystkim uświadomienie sobie przez rodziców w jakiej koncepcji wychowania kształtują swoje dziecko, jakie są jej podstawy, czy odpowiadają chrześcijańskiej wizji człowieka, Boga i świata, czy też oddalają wychowanek od fundamentalnych prawd antropologicznych i teologicznych.

Aby odpowiedzieć na te pytania należy określić, czym jest wychowanie człowieka oraz jakie są jego cele i skutki. S. Kunowski definiuje „wychowanie” jako wszelkie celowe oddziaływanie ludzi dojrzałych (wychowawców) przede wszystkim na dzieci i młodzież (wychowanków), aby w nich kształtować określone pojęcia, uczucia, podstawy, dążenia⁸. Zaś działania wychowawcze autor określa jako opiekę, dostarczanie rozrywki i kultury, wychowanie fizyczne, estetyczne, umysłowe,

⁴ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 14.

⁵ Por. G. Fregni, *Rodzice*, w: R. Szpakowski [red.], *Słownik katechetyczny*, Warszawa 2007, s. 789.

⁶ Por. A. Rynio, *Wychowawczy potencjał małżeństwa i rodziny w nauczaniu świętego Jana Pawła II*, w: A. Rynio [red.], *Obudzić (nie)odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*, Lublin 2015, s. 193.

⁷ Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004, s. 25.

⁸ Tamże, s. 19.

moralne społeczne, ideowe. Włącza do działań wychowawczych także formy kształcenia szkolnego, przygotowującego do podjęcia konkretnego zadania, poradnictwo, oświatę oraz inne formy oddziaływania jednych ludzi na drugich⁹. Istotnym elementem działalności wychowawczej jest ukształtowanie kierunkowych cech osobowości, w więc określonych wartości, przekonań postaw i zasad postępowania¹⁰. To wszechstronne oddziaływanie na wychowanka realizuje się w doskonaleniu każdego indywidualnego człowieka we wszystkich dziedzinach jego życia i działalności jako pełnoprawnej osoby ludzkiej¹¹. Proces mający na celu uformowanie człowieka w pełni dojrzałego, świadomego swojej godności jako osoby ludzkiej nie jest więc oddziaływaniem punktowym. Dotyka wszystkich dziedzin ludzkiego życia. Nie ma takiej sfery, dziedziny w której człowiek nie doświadcza potrzeby wzrostu i rozwoju.

Niestety współcześnie staje się zauważalne coraz silniejsze oddziaływanie, które chciałoby ten całościowy i integralny proces rozbić. Oddzielić pewne elementy rozwoju od siebie tak, aby zając się i wyeksponować tylko jedną z płaszczyzn życia człowieka. Próbuje się często stawiać nacisk jedynie na rozwój intelektualny człowieka, na jego kształcenie, które chociaż zajmuje poczytne miejsce w całości procesu wychowania nie jest jedyną i wyłączną ścieżką rozwoju. Podobnie, kiedy przeakcentowuje się rozwój fizyczny, kosztem innych możliwości psychofizycznych człowieka. Niezwykle

niebezpieczne są eksperymenty wychowawcze, w których najważniejsza staje się nieograniczona wolność jednostki – nawet kosztem wolności i praw innych ludzi. Wśród takich prądów wychowawczych silną rolę odgrywa doktryna liberalna, która uznaje naczelne prawo człowieka do bycia tym, kim chce. Rozumie ona wychowanie jako autokreację, poprzez którą wzrasta indywidualizm. W konsekwencji demonstrowanie niezależności od zasad, autorytetów i obowiązków zostaje posunięte do zakwestionowania jakichkolwiek praw lub nawet ich odrzucenia¹².

Innym zagrożeniem dla procesu integralnego rozwoju dzieci i młodzieży jest toczący się w Europie, także i w naszym kraju proces sekularyzacji i laicyzacji życia społecznego. Ma on wiele wymiarów, jednak jego naczelnym przesłaniem jest wyrugowanie elementów jakiegokolwiek transcendencji z przestrzeni życia społecznego i indywidualnego. Warto zwrócić uwagę, na fakt, iż ateizacja europejskiego społeczeństwa ma charakter długotrwałego procesu, który prowadził przez deformację obrazu Boga aż do Jego całkowitego odrzucenia¹³. Co ważne, jak wynika z nauki Katechizmu Kościoła Katolickiego: „pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka”¹⁴. Człowiek z wrytym w sercu pragnieniem Boga nie przyjmuje pustki Jego odrzucenia.

⁹ Por. tamże.

¹⁰ Por. C. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000, s. 32.

¹¹ Por. J. Majka, *Wychowania chrześcijańskie*, w: F. Adamski [red.], *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1984, s. 41.

¹² Por. M. Opiela, *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019, s. 45-46.

¹³ Por. A. Jasnos, *Uwarunkowania rodzinne obrazu Boga*, Lublin 2016, s. 37.

¹⁴ Katechizm Kościoła Katolickiego, 27.

Stąd też w społeczeństwie oddzielającym osobę od prawdziwej transcendencji rodzą się niejako jej substytuty. Odrzucając koncepcje Osobowego Boga, objawiającego się ludzkości, z którym osoba może wejść w żywą personalną relację miejsce pojawiającej się pustki zaczynają zajmować ubóstwione zamienniki. Taką rolę mogą podejmować zarówno dziedziny wiedzy i nauki¹⁵, jak i otwarcie się na tradycje wschodnie, rozwój sekt i ideologii New Age¹⁶.

Wszystkie wypatrzenia, o których wyżej wspomniano redukują wychowanie z tego, co z punktu chrześcijańskiej antropologii stanowi jego podstawową wartość, czyli z integralności. Jak zauważa Sobór Watykański II: „prawdziwe zaś wychowanie dąży do kształtowania osoby ludzkiej, mając na uwadze jej cel ostateczny i jednocześnie dobro społeczeństw, których członkiem jest człowiek i w których obowiązkach będzie on uczestniczył, gdy dorośnie”¹⁷. Wychowanie winno obejmować całego człowieka, jego sferę fizyczną, zdolności przyswajania wiedzy i umiejętności, aktywność intelektualną, emocje i uczucia. W wychowaniu należy kształtować zdolności wyboru dobra i odrzucania zła, a więc tzw. zdrowe sumienie, a także dążyć do wypracowania spójności całej jego osoby. Nie da się także pominąć istotnej integralności treści, które są przekazywane w procesie wychowania¹⁸.

Ważne jest, aby doprowadzić człowieka do pełni jego harmonijnego i proporcjonalnego rozwoju. Na bazie przyrodzonych i nadprzyrodzonych walorów osiąga się cel, którym jest bycie gotowym te otrzymane i wypracowane wartości pielęgnować i korzystać z nich na chwałę Boga, dla dobra społeczeństwa i dla własnego zbawienia. By tu na ziemi być człowiekiem dobrym i świętym, a w konsekwencji cieszyć się radością nieba¹⁹.

3. Wychowanie integralne ku wartościom w rodzinie

Wychowanie integralne konieczne jest już od początku życia dziecka w jego podstawowym i najbardziej naturalnym środowisku jakim jest rodzina, będąca wspólnotą osób zjednoczonych w miłości²⁰. Biorąc pod uwagę konieczność integralności spojrzenia na dziecko oraz zagrożenia, jakie stoją na drodze całościowego i spójnego rozwoju wychowanków, należy zwrócić uwagę na treści i wartości obecne w niniejszym procesie.

Rodzice jako pierwsi wychowawcy połączeni ze swoim potomstwem niepowtarzalną więzią miłości matczynej i ojcowskiej od początku winni dostrzegać w swoim dziecku w pełni człowieka, z jego nadprzyrodzonymi i przyrodzonymi darami i jako takiemu towarzyszyć w procesie wychowania i dążenia do pełni rozwoju. Jak zaznacza

¹⁵ Por. M. Opiela, *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019, s. 46.

¹⁶ Z.J. Zdybicka, *Wychowanie a religia*, w: P. Jaroszyński, P. Tarasiewicz, I. Chłódna [red.], *Filozofia i edukacja*, Lublin 2005, s. 80-81.

¹⁷ Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 3.

¹⁸ Por. J. Majka *Wychowania chrześcijańskie*, w: F. Adamski [red.], *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1984, s. 51.

¹⁹ Por. W. Chudy, *Istota pedagogiki personalistycznej*, w: A. Rynio [red.], *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin 2007, s. 282 - 283.

²⁰ Por. M. Opiela, *Integralny rozwój osoby w pedagogice i psychologii katolickiej*, w: M. Opiela, K. Braun [red.], *W kręgu integralnego wychowania*, Lublin 2017, s. 25.

Jan Paweł II w adhortacji *Faliliaris consortio*: „pomimo często bardzo poważnych dziś trudności w dziele wychowania, rodzice winni ufnie z odwagą kształtować w dzieciach istotne wartości życia ludzkiego”²¹.

Model integralnego wychowania dziecka musi być oparty o wartości chrześcijańskie. Nie da się budować całościowego i personalistycznego modelu kształtowania dziecka bez odniesienia do wartości, na jakich zbudowana jest dojrzała osobowość. Realizowanie modelu wychowania odrzucającego wartości osadzone na prawdzie jest równoznaczne z narażeniem młodych ludzi na moralne zamieszczenie, osobistą niepewność i skłonność do ulegania manipulacjom²². Jeśli zatem wychowanie w rodzinie ma odpowiadać na potrzeby i zagrożenia, czemu służy integralny model chrześcijańskiego wychowania, konieczne jest, aby w tym środowisku istotną rolę odgrywały wartości z tym modelem zgodne. Podstawową rolę w takiej koncepcji wychowawczej odgrywiają wartości najwyższe, niezmiennie, których uosobieniem jest sam Bóg, na którego obraz człowiek został stworzony. Są one ponadczasowe i dają wychowawcy podstawy, by wpływał on na zachowanie dziecka. Pośród nich należy wymienić wolność, prawdę, dobro, piękno i świętość²³. Obok nich znajdują się także inne wartości, których znaczenie zależy od tego w jaki sposób pomagają dążyć do celu realizowanego przez wartości wyższe²⁴.

4. Poznanie historii jako wartość wychowawcza

Obecność wartości w życiu i wychowaniu młodego pokolenia stanowi ogromne wyzwanie dla wszystkich włączonych w proces prowadzenia dziecka do dojrzałości, a w szczególności sposób dla jego rodziców, na których w pierwszym rzędzie odpowiedzialność ta spoczywa²⁵. Pośród wielu wartości obecnych w procesie integralnego wychowania istotną rolę pełni miłość do własnej historii. Możemy mówić o megahistorii zarówno jako dziejach całej rodziny ludzkiej, wszystkich narodów ludów, makrohistorii zajmującej się losami narodu, kraju i Kościoła, zajmującej się dziejami lokalnej społeczności, zwanej często „małą Ojczyzną”, jak też i własnej rodziny oraz historii mikro, mówiącej o danej jednostce²⁶. Należy zaznaczyć, że wszystkie wymienione wyżej zakresy badania dziejów wewnątrznie się przenikają, uzupełniają i na siebie wpływają, co dla rozważań na temat wychowania jest kwestią kluczową.

Pojęcie historii rozumiemy jako dzieje świata i człowieka poprzez ich ujęcie poznawcze. Człowiek sam z siebie jest istotą historyczną, a świadomość historii stanowi jeden z opisów, interpretacji i wyjaśnienia ludzkiego doświadczenia²⁷. Jest ona wielką tajemnicą, zarówno w swojej treści jak i formie. Mimo że, w jakiś sposób znamy początek dziejów ludzkości, czy to na gruncie nauk teologicznych,

²¹ Jan Paweł II, *Faliliaris consortio*, 37.

²² Por. E. Majcher, *Wychowywać, ale jak? Jakiej młodzieży potrzebuje Polska*, Warszawa 1993, s. 12.

²³ Por. M. Opiela, *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019, s. 172-174.

²⁴ Por. tamże, s. 172.

²⁵ Por. E. Sakowicz, *Wychowanie do Polskości*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (655) 2018, t. 170, s. 497.

²⁶ Por. Cz. Bartnik, *Historia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, s. 939.

²⁷ Por. tamże, s. 938.

historycznych, archeologii jak i nauk ścisłych oraz spodziewamy się jej końca, to cały układ i sekwencja zdarzeń, którym podlega żyjący człowiek osnute są płaszczyzną tajemnicy. Ta specyficzna niewiadoma staje się dla ludzkości i poszczególnych osób zachętą to poznania własnych dziejów i zrozumienia ich sensu. Aby pogłębić wiedzę historyczną powstają pewne poziomy badawcze, w których człowiek realizuje swój poznawczy potencjał. Pierwszym z nich jest pilna obserwacja codzienności, następnie historyczne badanie połączone z filozoficzną refleksją. Finaлизacją jest próba odnalezienia sensu zdarzeń dzięki dotarciu do Bożych planów, myśli i ostatecznego sensu historii²⁸.

Historia więc stanowi wartość potrzebną do zrozumienia i poznania siebie. Jej gruntowna znajomość stanowi oręż do przeciwstawienia się ideologiom, które próbują narzucić procesowi wychowania inne tory rozwoju, nieodpowiadające chrześcijańskiej wizji człowieka. Kiedy wychowanek rozwija w sobie naturalną chęć poznania swoich dziejów, losów swojej rodziny, ojczyzny czy cywilizacji dostrzega jak bardzo sam zakorzeniony jest w tym co jego przodkowie wypracowali przez wieki. Dostrzega wagę kultury, języka, tradycji, ceni wartość patriotyzmu i miłości do własnej Ojczyzny. Potrafi szanować dorobek przeszłych pokoleń, jak też i ciężką pracę swoich rodziców i dziadków. Znajomość historii jest niezbędna do krytycznego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość, dostrzegania prób manipulacji, dzięki czemu młody człowiek potrafi przyjąć wartości cenne i niezbędne, a odrzucić propozycje, które w różnej formie już

w przeszłości były proponowane bądź narzucane przynosząc szkodliwe konsekwencje.

Według świętego Tomasza z Akwinu w procesie rozwoju cielesnego i postępu duchowego współdziała ze sobą pięć przyczyn: wśród nich przyczyna wzorcza, która przez stawianie przykładów dobrych i wzorów doskonałych, świętych ludzi dopomaga w naśladowaniu Chrystusa i Boga²⁹. Poprzez studiowanie tego, co wydarzyło się w przeszłości młody człowiek może odnaleźć autentyczne i prawdziwe osobowe wzorce zachowań, których naśladowanie będzie pomocne w kształtowaniu w sobie odpowiednich postaw i wartości. Możemy zaobserwować wiele podobnych sytuacji, kiedy młodzi ludzie utożsamiają się z bohaterami walczącymi o wolność naszej Ojczyzny podczas wojennych zmagających i antykomunistycznego ruchu oporu. Niestety czasem wydaje się, że w poszukiwaniach prawdziwych bohaterów brakuje rzetelnej wiedzy historycznej pomocnej w zrozumieniu kontekstu ich zachowań, wyborów i poczynających. Stąd też staje się konieczne, by zachęcać młodych ludzi do studium historii, aby potrafili mądrze oceniać tych, których wskazuje się im jako wzory oraz odkrywać postaci mogące taką rolę w świadomości młodzieży pełnić.

5. Przekaz wartości historycznych w rodzinie

W wychowaniu do otwartości na dziedzictwo historyczne fundamentalną rolę odgrywa rodzina. Dojrzałym rodzice są w pełni otwarci i nakierowani na wartości wyższe, które powinny przyświecać im w każdym działaniu

²⁸ Por. Cz. Bartnik, *Teologia historii*, Lublin 1999, s. 9.

²⁹ Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004, s. 96.

podejmowanym przez nich, by kształtować myślenie, pragnienia oraz postawy swoich dzieci³⁰. Konieczne jest, by mieć w sobie świadomość wychowawczą, a także umiejętność tego, by ukazywać wychowankom odpowiednie wartości, właściwie je motywować, by wzbudzić wśród dzieci zainteresowanie i fascynację³¹. Stąd też środowisko rodzinne stanowi zasadnicze medium przekazu dziedzictwa kulturowego, kształtowania tożsamości osobowej, kulturowej i społecznej³². Rodzina posiada niezastąpioną rolę w wychowaniu i integracji z Kościołem i kulturą swojego narodu, co pomaga człowiekowi w kształtowaniu jego własnej tożsamości³³.

Historia odgrywa ogromną rolę w wychowaniu rodzinnym w najszerzej skali, rozumianej jako dzieje całej ludzkości. Przekazanie wiadomości historycznych kształtuje właściwy obraz rodziny, która od początku była rozumiana jako płodny związek mężczyzny i kobiety. Refleksja nad dziejami cywilizacji i świata uczestniczy w budowaniu ludzkiej tożsamości dziecka jako człowieka, chrześcijanina, Europejczyka i Polaka. Pomaga w zrozumieniu otaczającego świata, zachodzących w nim przemian i istniejących zależności. Jest wskazaniem do unikania błędów i wyciągania odpowiednich wniosków z wydarzeń, które miały miejsce w przeszłości. Dzięki przekazowi informacji i ich właściwej egzegezie możliwe jest ukształtowanie

w dziecku wrażliwości na kulturowe dziedzictwo naszej cywilizacji, a także teologiczne zrozumienie sensu wydarzeń. W podstawowym znaczeniu historia nie tylko przedstawia wydarzenia czy fakty, lecz również, mówi o człowieku ukazuje prawdę o nim samym, o grupie osób tworzących daną społeczność i kulturę. Jej sensem jest zrozumienie świata osoby, wszystkich dawnych przeżyć oddalonych czasem. Jej rzeczywistość nie jest jedynie zbiorem faktów, ale osadzoną w czasie hermeneutyką poznania tajemnicy życia ludzkiego³⁴.

Kiedy rodzice wprowadzają swoje dzieci w dzieje narodu, kształtują w nim postawę patriotyzmu. Szczególną treścią życia narodu jest jego historia będąca swoistym jego spoiwem. E. Bojanowski zwracał uwagę, iż „historia jako trzeci żywioł wychowania ludów [obok natury i religii – J. K.], gdzie jest z większą czcią połączona niż u nas?”³⁵. Przez wieki wspólnota narodowa zbiera doświadczenia i zwyczaje tworząc własną i niepowtarzalną tradycję. Te różne doświadczenia układają się w jedno narodowe dziedzictwo. To co wyróżnia konkretny naród wśród innych to jego obyczaje, folklor, prawodawstwo, stroje czy militaria³⁶. Budowanie zdrowego patriotyzmu, który jak zauważyli polscy biskupi, może być realizowany jedynie: „zachowując wdzięczną pamięć o naszych bohaterskich braciach i siostrach, którzy już zdali ten egzamin, ze świadomością,

³⁰ Por. M. Rusecki, *Przekaz kultury w rodzinie*, w: A. Garbarz [red.], *Wokół rodziny. Wychowanie, Kultura, Społeczeństwo*, Rzeszów 2011, s. 20.

³¹ Por. tamże, s. 26.

³² Por. M. Samoraj, *Rodzina, wspólnota lokalna i stowarzyszenia kulturalne jako płaszczyzny rozwijania człowieczeństwa*, w: J. Gajda [red.], *O nowy humanizm w edukacji*, Kraków 2000, s. 351.

³³ Por. A. Rynio, *Wychowawczy potencjał małżeństwa i rodziny w nauczaniu świętego Jana Pawła II*, w: A. Rynio [red.], *Obudzić (nie)odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*, Lublin 2015, s. 198.

³⁴ Por. P. Goliszek, *Personalistyczny patriotyzm narodu polskiego*, w: P. Goliszek [red.], *Wychowanie patriotyczne*, Lublin 2018, s. 72.

³⁵ M. Opiela [red.] *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2016, s. 75.

³⁶ Por. tamże, s. 74.

że i my możemy być kiedyś do niego wezwani, winniśmy jednak pamiętać, że egzamin z patriotyzmu zdaje się również w czasie wolności i pokoju. Jak przypominali biskupi: „Prawdziwa miłość ojczyzny to nie tyle piękne, uroczyste deklaracje, ile praktyczna postawa, solidna troska i praca dla wspólnego dobra”³⁷. Rodzice realizując pamięć historyczną w swoim domu zobowiązani są nie tylko do przekazywania informacji dotyczących historii Polski, ale także do dawania świadectwa własnym życiem, poprzez dbałość o narodowe symbole, język i kulturę. W kształtowaniu takich postaw wśród wychowanków istotne jest umożliwienie im uczestnictwa w akcjach i wydarzeniach ważnych dla narodu. Mądre korzystanie z oferty kulturalnej wielu instytucji, marszach, koncertach, odwiedzanie ważnych miejsc w czasie rodzinnych wyjazdów stanowi okazję, by przemawiać do dziecka poprzez najróżniejsze metody poznania świata i prowadzić do interioryzacji wpajanych wartości³⁸.

W rodzinie ma miejsce spotkanie międzypokoleniowe, które pomaga spotykającym się osobom osiągnąć życiową mądrość oraz poprzez poznanie swoich tradycji otworzyć się na duchowy skarb powierzony ludzkości przez Boga³⁹. Historyczne dziedzictwo zapisane w niewielkiej skarbnicy rodzinnych opowieści, zwyczajów i tradycji, podobnie jak całość doświadczeń związanych z dziejami ludzkości, wywiera

wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Wielu młodych ludzi chętnie poznaje opowieści z życia ich przodków. Szczególnie dzieci chętnie przeglądają rodzinne albumy czy słuchają opisów wydarzeń z życia swoich rodziców, dziadków czy innych przodków. Stanowi to wielką szansę dla międzypokoleniowej integracji. Dzięki osobom starszym w rodzinach i ich relacjom z najmłodszymi przekaz kulturowego dziedzictwa i tradycji dokonuje się niejako samoistnie⁴⁰. Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na rolę dziadków w wychowaniu dzieci. Chociaż to na rodzicach spoczywa główny ciężar wychowawczy, to przy zachowaniu ich autonomii, osoby mające za sobą wiele doświadczeń życiowych mogą być cennym ubogaceniem procesu kształtowania dzieci i młodzieży⁴¹. Chociaż dziś wielu cieszy się swoimi wnukami, będąc dalej czynnymi zawodowo, to jednak nic nie przekreśla ich ważnej roli. Sam kontakt z osobą żyjącą dłużej, mającą wiele do opowiedzenia jest dla chłonnego świata dziecka drogowskazem w jaki sposób odczytywać to, co wokół niego się dzieje, budując tożsamość na więzach miłości spajających wiele pokoleń jego rodziny.

Zakończenie

Dzięki uwrażliwieniu dziecka na wartość historii jako wiedzy oraz zrozumienia dziejów, tradycji i kultury naszej cywilizacji, narodu, środowiska,

³⁷ Rada ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, 4, w: <https://episkopat.pl/chrzescijanski-ksztalt-patriotyzmu-dokument-konferencji-episkopatu-polski-przygotowany-przez-rade-ds-spoecznych> [15.04.2019].

³⁸ Por. A. Rayzacher-Majewska, *Rola wycieczek w wychowaniu patriotycznym*, w: P. Goliszek [red.], *Wychowanie patriotyczne*, Lublin 2018, s. 217.

³⁹ Por. A. Rynio, *Wychowawczy potencjał małżeństwa i rodziny w nauczaniu świętego Jana Pawła II*, w: A. Rynio [red.], *Obudzić (nie)odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*, Lublin 2015, s. 199.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 27.

rodziny i własnej tożsamości można kształtować wychowanka jako człowieka w pełni dojrzałego. Świadomość doświadczeń minionych wieków i wychowawczy wpływ pokoleń prowadzi do budowania w człowieku pełnej osobowości zakorzenionej kulturowo, kochającej swoją ojczyznę i rodzinę, wrażliwej na próby odarcia ze swojej godności i manipulacji. Poprzez mądre integralne wychowanie w rodzinie rodzice, dziadkowie i krewni stają się

przewodnikami, którzy prowadzą dziecko przez dzieje swoich przodków i uczą zrozumienia świata. Niniejsze opracowanie stanowi próbę ukazania historii jako wartości wychowawczej w integralnym rozwoju dziecka w rodzinie. Z pewnością nie wyczerpuje podjętego tematu, który domaga się dalszych badań i analizy w odniesieniu do współczesnych wyzwań. Jednak może stanowić zachętę do dalszego zgłębiania tej tematyki.

Bibliografia

- Bartnik Cz., *Teologia historii*, Lublin 1999.
- Bartnik Cz., *Historia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, s. 938-940.
- Chudy W., *Istota pedagogiki personalistycznej*, w: Rynio A. [red.], *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin 2007, s. 271-295.
- Fregni G., *Rodzice*, w: Szpakowski R. [red.], *Słownik katechetyczny*, Warszawa 2007, s. 789-791.
- Gizowski M., *Niebezpieczne nurty i idee filozoficzno-pedagogiczne XX wieku*, Koszalin 2015.
- Goliszek P., *Personalistyczny patriotyzm narodu polskiego*, w: Goliszek P. [red.], *Wychowanie patriotyczne*, Lublin 2018, s. 69-86.
- Jan Paweł II *Adhortacja Familiaris consortio*, w: Jan Paweł II, *Encykliki i adhortacje 1979-1981*, Warszawa 1983, s. 223-313.
- Jasnos A., *Uwarunkowania rodzinne obrazu Boga*, Lublin 2016.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004.
- Kupisiewicz Cz., *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000.
- Majcher E., *Wychowywać, ale jak? Jakiej młodzieży potrzebuje Polska*, Warszawa 1993.
- Majka J., *Wychowania chrześcijańskie*, w: F. Adamski [red.], *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Kraków 1984, s. 41-98.
- Opiela M. [red.], *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2016.
- Opiela M., *Integralny rozwój osoby w pedagogice i psychologii katolickiej*, w: Opiela M., Braun K. [red.], *W kręgu integralnego wychowania*, Lublin 2017, s. 15-30.
- Opiela M., *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019.
- Rusecki M., *Przekaz kultury w rodzinie*, w: Garbarz A. [red.], *Wokół rodziny. Wychowanie, Kultura, Społeczeństwo*, Rzeszów 2011, s. 13-42.
- Sakowicz E., *Wychowanie do Polskości*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (655) 2018, t. 170, s. 496-506.
- Samoraj M., *Rodzina, wspólnota lokalna i stowarzyszenia kulturalne jako płaszczyzny rozwijania człowieczeństwa*, w: Gajda J. [red.], *O nowy humanizm w edukacji*, Kraków 2000, s. 351.
- Sobór Watykański II, *Deklaracja Gravissimum educationis*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 314-324.

Rada ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, 4, w: <https://episkopat.pl/chrzescijanski-ksztalt-patriotyzmu-dokument-konferencji-episkopatu-polski-przygotowany-przez-rade-ds-spoecznych> [15.04.2019].

Rayzacher-Majewska A., *Rola wycieczek w wychowaniu patriotycznym*, w: Goliś P., [red.], *Wychowanie patriotyczne*, Lublin 2018, s. 205-220.

Rynio A., *Wychowawczy potencjał małżeństwa i rodziny w nauczaniu świętego Jana Pawła II*, w: Rynio A. [red.], *Obudzić (nie)odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*, Lublin 2015, s. 179-210.

Zdybicka Z.J., *Wychowanie a religia*, w: Jaroszyński P., Tarasiewicz P., Chłódna I. [red.], *Filozofia i edukacja*, Lublin 2005, s. 79-85.

Ks. mgr Jakub Kuchta – Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wydział Teologii, Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki.

ks. Adam Maj

Szkoła i nauczyciel w służbie integralnego rozwoju dzieci i młodzieży

Wstęp

Dzisiaj polska szkoła staje się znaczącym przedmiotem zainteresowania społecznego, politycznego, ideologicznego, niekiedy areną konfrontacji, a także poszukiwania dialogu (por. strajk wiosenny nauczycieli, groźba strajku w nowym roku szkolnym, okrągły stół oświatowy, projekty dodatkowej edukacji seksualnej, oddziaływanie środowisk ideologicznych itp.). Ale szkoła zawsze budziła uwagę społeczeństwa, bo w niej „zbiegają się wszystkie problemy, które poruszają”¹ ludzi naszych czasów.

W tym kontekście koncentrujemy się na dwóch elementarnych aspektach działalności szkoły. Pierwszy to jej służebna funkcja wobec dzieci i młodzieży – uczniów. Drugi to powinność wspierania, integralnego rozwoju uczniów, a więc obejmującego całą ich osobę i wszystkie jej wymiary, od fizycznego po duchowy, religijno-duchowy. W takim ujęciu poniższa analiza pedagogiczno-prawna dotyczy służebnej wobec uczniów funkcji edukacyjnej szkoły pełnionej przez nauczycieli oraz na tym tle pojawiających się zagrożeń w jej realizacji.

¹ Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Szkoła katolicka u progu trzeciego tysiąclecia*, 28 XII 1997 r., nr 6.